WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2021 roku

Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich

w składzie

Przewodniczący: Sędzia Agata Marszałek

na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 maja 2021 roku

po rozpoznaniu sprawy

z powództwa: B. G.

przeciwko: M. G.

o: ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej

1. ustanawia z dniem 13 sierpnia 2020 roku rozdzielność majątkową między stronami B. G. i M. G., których wspólność majątkowa małżeńska wynika z małżeństwa zawartego w dniu 3 sierpnia 2013 roku w P., co do którego akt małżeństwa został sporządzony w Urzędzie Stanu Cywilnego w P., zapisany w Księdze Małżeństw tego urzędu stanu cywilnego pod numerem (...);

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 920 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia Agata Marszałek

UZASADNIENIE

W dniu 13 sierpnia 2020r. powódka B. G. wniosła do Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu pozew o ustanowienie rozdzielności majątkowej w małżeństwie zawartym z M. G., z dniem złożenia pozwu oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, że obecnie między stronami toczy się postępowanie rozwodowe, strony nie powadzą wspólnego gospodarstwa domowego, nie mieszkają nawet w jednym mieście. Powódka zaś nie ma obecnie żadnego wpływu na sprawy finansowe małżonków, nie jest informowana o podejmowanych przez męża decyzjach finansowych.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. G. wniósł o oddalenie powództwa w całości z uwagi wyrażaną przez niego chęć kontynuowania związku małżeńskiego.

Podczas posiedzenia w dniu 21 stycznia 2021r. strony podtrzymały swoje stanowiska i złożyły wyjaśnienia w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. G. i M. G. zawarli dnia 3 sierpnia 2013r. w P. związek małżeński, co do którego został sporządzony akt małżeństwa pod numerem (...) w Urzędzie Stanu Cywilnego w P., zapisany w Księdze Małżeństw tego urzędu. Mieszkali w P. przy ul. (...). Strony w trakcie trwania małżeństwa wspólnie prowadziły gospodarstwo domowe. Ich wynagrodzenia były znacznie zróżnicowane – pozwany osiągał większe dochody, niemniej powódka posiadała wiedzę o jego wynagrodzeniu i mogła nim dysponować. Strony wspólnie podejmowały decyzje finansowe o zakupie m. in. nieruchomości. Wspólnie zaciągnęli kredyt hipoteczny, który są zobowiązani spłacać do dnia dzisiejszego.

Na majątek wspólny stron składają się mieszkanie w P., dom szeregowy w W. oraz samochód osobowy.

W dniu 30 września 2019 roku B. G. złożyła do Sądu Okręgowego w Poznaniu pozew o rozwód. W listopadzie 2019 roku pozwany wyprowadził się do domu jednorodzinnego w W., który należy do majątku wspólnego stron. Powódka w styczniu 2020 roku przeprowadziła się do mieszkania rodziców przy ul. (...) z uwagi na konfliktowe sytuacje, do których dochodziło, gdy pozwany przyjeżdżał do P. i kontrolował mieszkanie.

Strony nie utrzymują ze sobą kontaktu od stycznia 2020 r., pozostają w separacji faktycznej – nie mieszkają ze sobą, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, nie rozmawiają ze sobą. Obecnie toczy się pomiędzy nimi sprawa rozwodowa i żadna ze stron nie czyni starań celem naprawy ich relacji i ratowania związku. Pozwany mieszka w domu szeregowym w W. stanowiącym majątek wspólny stron. Nie porozumiewa się z żoną, nie informuje jej o wysokości osiąganych dochodów, przeznaczaniu środków, zaciąganiu zobowiązań. Pozwany znaczną część uzyskiwanych dochodów przeznacza na remont zajmowanego domu, czego jednak nie konsultuje i o czym nie informuje powódki. Powódka nie posiada dostępu do nieruchomości w W., jak również do wspólnego samochodu stron, którym dysponuje pozwany. Strony nie informują się wzajemnie o podejmowanych przez siebie decyzjach finansowych, w jaki sposób wydatkują pieniądze. Nadto mają trudności celem porozumienia się w zakresie dalszego opłacania rachunków, nie są w stanie w jakimkolwiek zakresie wspólnie podejmować decyzji co do ewentualnych inwestycji czy też rozporządzenia majątkiem wspólnym. Posiadają odrębne konta bankowe. W związku z brakiem porozumienia pomiędzy małżonkami mieszkanie w P. stanowiące ich własność stoi puste, nie jest używane przez żadną ze stron. Co więcej nie jest wynajmowane, a zatem nie przynosi jakichkolwiek pożytków. Pozwany bez zgody małżonki zabrał z mieszkania w P. znaczną ilość rzeczy ruchomych. Nadto na prośbę powódki nie zgodził się, aby licznik od prądu został przepisany na nią, aby w razie awarii mogła szybko zająć się tym problemem.

Powódka pracuje na stanowisku asystentki stomatologa za wynagrodzeniem w wysokości 2 200 zł netto miesięcznie. Nie ponosi kosztów związanych z zamieszkiwaniem u swoich rodziców. Zarobione pieniądze przeznacza na spłatę kredytu hipotecznego (połowę raty). Nadto opłaca czynsz za mieszkanie w P. – 625 zł, przy czym pozwany zwraca około 200 zł miesięcznie powódce z tego tytułu. Pozostałą kwotę przeznacza na własne koszty utrzymania.

Pozwany mieszka w W. i pracuje jako zawodowy strażak w (...) w G. Jego dochody są znacznie wyższe od dochodów powódki. Część wynagrodzenia inwestuje w używaną przez siebie nieruchomość, czego nie konsultuje z małżonką. Pozwany jako jedyny małżonek posiada klucze do nieruchomości w W., ponosi wszelkie koszty jej utrzymania, jak również koszty utrzymania samochodu osobowego, którym tylko on dysponuje, spłaca połowę kredytu oraz częściowo partycypuje w opłacie czynszu za mieszkanie w P..

Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa (k. 6), protokół rozprawy przed Sądem Okręgowym w Poznaniu sygn. akt XVIII C 1765/19 (k. 9 – 15, 30-36), wyciągi z rachunku bankowego (k. 40 – 41), opinia o pracowniku (k. 42 – 44), zeznania świadka K. W. (1) (k. 62 – 64), zeznania świadka J. Z. (k. 71 – 73), zeznania świadka K. W. (2) (k. 75 – 79), harmonogram spłat kredytu (k. 94 – 99), zeznania powódki (płyta CD k. 70), zeznania pozwanego (płyta CD k. 70),

Opisany wyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów, nadto w oparciu o dowód z zeznań świadków, powódki i pozwanego.

Wskazanym wyżej dokumentom Sąd dał wiarę, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości ani mocy dowodowej, a Sąd nie znalazł podstaw, dla których miałby to czynić z urzędu. Wskazanym dokumentom urzędowym i prywatnym Sąd przypisał znaczenie, jakie wynika z art. 244 i 245 k.p.c.

Co do zasady za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków. Zostały one złożone na piśmie, zaś świadkowie udzielili wszystkich odpowiedzi na zadane pytania przez strony. W ocenie Sądu świadkowie udzielili informacji zgodnie ze swoim stanem wiedzy, niemniej jednak Sąd nie uwzględnił ich zeznań w zakresie, w jakim rzekome nakłady pozwanego na nieruchomość w W. były przez niego czynione w porozumieniu z powódką, albowiem zostało to przez nią stanowczo zaprzeczone.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się również na zeznaniach stron, które w przeważającej mierze były spójne, logiczne i konsekwentne. Wynika z nich wprost, że strony pozostają w separacji faktycznej, nie podejmują jakichkolwiek wspólnych decyzji w zakresie ich majątku wspólnego, co więcej, nie informują się wzajemnie o podejmowanych przez siebie decyzjach w szczególności finansowych. Sąd oparł się na ich zeznaniach w znacznej mierze, w szczególności w zakresie, w jakim ze sobą korelowały lub znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powódka domagała się ustanowienia pomiędzy stronami ustroju rozdzielności majątkowej z dniem 13 sierpnia 2020r.

Powództwo okazało się zasadne w całości.

Podstawę prawną zgłoszonego roszczenia stanowił art. 52 § 1 k.r.o., w świetle którego każdy z małżonków może z ważnych powodów żądać ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej. Zgodnie z art. 52 § 2 k.r.o. rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu. Zniesienie wspólności majątkowej może nastąpić tylko w czasie trwania małżeństwa, gdy istnieje między małżonkami wspólność majątkowa.

Z treści przepisu art. 52 § 1 k.r.o. wynika, że jedyną przesłanką ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej na żądanie małżonka jest istnienie ważnych powodów. W tym miejscu należy wskazać, że pojęcie „ważnych powodów" nie zostało przez ustawodawcę w żaden sposób sprecyzowane – brak jest legalnej definicji tego pojęcia, ustawodawca nie wskazał choćby katalogu przykładowych okoliczności przemawiających za zniesieniem wspólności majątkowej małżeńskiej. Jego rozumienie kształtują doktryna oraz judykatura.

W wyroku z dnia 31 stycznia 2003 r. Sąd Najwyższy (IV CKN 1710/2000 Lex Polonica nr 377918) wskazał, że przez ważne powody dające podstawę do zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej przyjęło się w doktrynie i judykaturze rozumieć wytworzenie się takiej sytuacji, która w konkretnych okolicznościach faktycznych wywołuje stan pociągający za sobą naruszenie lub poważne zagrożenie interesu majątkowego jednego z małżonków i z reguły także dobra rodziny.

W piśmiennictwie podkreśla się, że ważnymi powodami uzasadniającymi zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej są zachowania jednego z małżonków polegające na trwonieniu majątku wspólnego na skutek hulaszczego trybu życia, alkoholizmu, rażącej niegospodarności itp., uchylaniu się od pomnażania i utrzymywania substancji majątku wspólnego albo też zatrzymaniu tego majątku wyłącznie dla siebie i niedopuszczeniu współmałżonka do korzystania z niego.

Ważny powód uzasadniający zniesienie wspólności majątkowej może stanowić separacja faktyczna małżonków, uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym i najczęściej zarazem stwarzająca zagrożenie interesów majątkowych jednego lub nawet obojga małżonków. Obojętne przy tym jest, czy zachodzi trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego. Z żądaniem zniesienia wspólności majątkowej może wystąpić również małżonek, który jest wyłącznie winny separacji. Wina jego, jak też wzgląd na dobro rodziny lub drugiego małżonka, powinny być brane pod uwagę jedynie przy ocenie żądania zniesienia wspólności z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. W wyroku z dnia 13 stycznia 2000 r. Sąd Najwyższy (II CKN 1070/98 Lex Polonica nr 345337) przyjął, że ważnym powodem w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. nie jest każda postać (przejaw) separacji faktycznej małżonków, lecz tylko taka, która zarazem uniemożliwia lub znacznie utrudnia współdziałanie w zarządzie ich majątkiem wspólnym.

Ważne powody, w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o., są to nie tylko okoliczności natury majątkowej, jak trwonienie przez małżonka dochodów lub dokonywanie czynności powodujących uszczerbek we wspólnym majątku. Za ważne powody należy uznać również okoliczności, których źródła tkwią w rozdźwiękach między małżonkami natury osobistej,

stwarzających taką sytuację, że wykonywanie zarządu przez każdego z małżonków nad ich wspólnym majątkiem jest niemożliwe lub w znacznym stopniu utrudnione i że wspólność majątkowa przestaje służyć dobru założonej przez małżeństwo rodziny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1972 r., III CRN 250/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 113).

Po przeprowadzeniu w niniejszej sprawie postepowania dowodowego Sąd stwierdził, że zaistniały przesłanki do ustanowienia pomiędzy stronami ustroju rozdzielności majątkowej. W ocenie sąd istnieją ważne powody do uwzględnienia żądania powódki, którymi są przede wszystkim poważne utrudnienia w zakresie wspólnego zarządu majątkiem stron wynikające w znacznej mierze z postawy pozwanego, całkowity brak współdziałania w podejmowaniu decyzji finansowych, nie informowanie się wzajemnie o podejmowanych decyzjach, brak wglądu w rozporządzanie mieniem przez drugiego małżonka. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że strony do czasu rozstania wspólnie mieszkały, prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i podejmowały razem decyzje finansowe. Z ustaleń Sądu wynika, że strony choć posiadały osobne konta bankowe to miały wiedzę o swoich zarobkach i wspólnie dysponowały łącznymi dochodami. W trakcie małżeństwa strony dorobiły się dwóch nieruchomości, w tym jednej kupionej za pomocą kredytu hipotecznego oraz samochodu osobowego. Od czasu rozstania strony mają trudności z porozumiewaniem się, zaś od stycznia 2020 r. praktycznie zerwały ze sobą kontakt. W konsekwencji ich jednostronnych decyzji pozwany zamieszkał w nieruchomości stanowiącej majątek wspólny stron, przy czym tylko on posiada klucze do tego domu – powódka nie ma umożliwionego dostępu do nieruchomości. Co więcej, pozwany czyni nakłady na nieruchomość, przy czym wydatki te w żadnym zakresie nie są konsultowane przez niego z żoną. Pozwana nie wie na co przeznaczane są jego dochody, czy w celu wyremontowania domu zaciąga jakieś zobowiązania. Powódka z kolei zamieszkała z rodzicami, przez co mieszkanie stron znajdujące się w P. stoi puste. Strony nie potrafią się porozumieć w przedmiocie zagospodarowania tej nieruchomości. Z jednej bowiem strony żadne z nich tam nie mieszka, z drugiej lokal stoi pusty i mógłby zostać wynajęty, a w konsekwencji przynosić pożytki w postaci czynszu najmu. Z racji jednak istniejącego konfliktu i braku porozumienia strony nie są w stanie podejmować korzystnych decyzji w tym zakresie. Co więcej, strony nie potrafiły dojść do porozumienia w zakresie tak prostej sprawy, jak przepisanie licznika prądu na drugiego małżonka. Reasumując, strony pozostają w separacji faktycznej, nie podejmują jakichkolwiek wspólnych decyzji finansowych, nie informują się wzajemnie o swoich działaniach, mają trudności w podejmowaniu prostych decyzji związanych z rozsądnym zarządzaniem nieruchomością wspólną, nadto pozwany w zasadzie samodzielnie dysponuje znaczną częścią majątku wspólnego w postaci samochodu osobowego i domu w W. i uniemożliwia korzystanie z nich małżonce. Co prawda w toku postępowania stwierdził, że mógłby dać żonie klucze do nieruchomości, niemniej jednak od razu zaznaczył, że ma on obawy, iż powódka mogłaby zabrać jakieś rzeczy z tego domu. Trudno zatem przyjąć, że pozwany faktycznie umożliwiłby powódce wejście do nieruchomości i swobodne z niej korzystanie, w szczególności w razie ewentualnej jego nieobecności. Całokształt okoliczności sprawy w ocenie Sądu daje podstawy do ustanowienia pomiędzy stronami ustroju rozdzielności majątkowej.

Zgodnie z treścią art. 52 § 2 k.r.o. rozdzielność majątkowa ustaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. Może to być chwila wniesienia powództwa, może to być data wydania wyroku. Z kolei za wyjątkowe wypadki uzasadniające ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą wcześniejszą niż data wytoczenia powództwa doktryna i orzecznictwo uznaje przede wszystkim sytuację w której małżonkowie od dawna żyją w faktycznym rozłączeniu, na przykład od wielu lat mieszkają i żyją z dala od siebie, brak jest między nimi współdziałania i zgody w prowadzeniu działalności gospodarczej (por. wyrok SN z dnia 4 czerwca 2004 r., III CK 126/2003, M. Praw. 2004, nr 13, s. 582 oraz wyrok SN z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 371/2008, OSNC 2009, nr 12, poz. 171).

Sąd ustanowił rozdzielność majątkową pomiędzy stronami zgodnie z żądaniem pozwu, a zatem z datą wytoczenia powództwa tj. 13 sierpnia 2020 r. Jak już wyżej zostało wskazane, pomiędzy stronami bezsprzecznie wystąpiły przesłanki uzasadniające ustalenie ustroju rozdzielności majątkowej. Strony rozstały się już w 2019 r., zaś w styczniu 2020 r. praktycznie zerwały ze sobą kontakt. Tym samym opisany wyżej stan rzeczy tj. separacja faktyczna i brak współdziałania w sprawach finansowych bezspornie trwał już przed wytoczeniem powództwa.

W tych okolicznościach Sąd uwzględnił roszczenie w całości, o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

W pkt 2 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwany przegrał spór w całości, a zatem winien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania, na które składały się: opłata od pozwu (200 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (720 zł - ustalone na podstawie § 4 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Sędzia Agata Marszałek